

Księga Hioba

Rozdział 34

1. Nadto mówił Elihu, i rzekł: 2. Słuchajcież, mądrzy! mów moich, a nauczeni posłuchajcie mię. 3. Bo ucho słów doświadcza, jako podniebienie smakuje pokarmu. 4. Obierzmy sobie sąd, a rozeznajmy między sobą, co jest dobrego. 5. Ponieważ Ijob rzekł: Jestem sprawiedliwym, a Bóg odrzucił sprawę moję: 6. I mamże kłamać, mając sprawiedliwą? Bolesny jest postrzał mój bez przewinienia. 7. Któryż jest mąż taki, jako Ijob, coby pił pośmiewisko jako wodę? 8. A coby chodził w towarzystwie czyniących nieprawość; i przestawałby z ludźmi niepobożnymi? 9. Bo powiedział: Nie pomoże człowiekowi, choćby się podobał Bogu. 10. Przetoż mię słuchajcie, mężowie rozumni! Niech będzie daleka niepobożność od Boga, i nieprawość od Wszechmocnego. 11. Bo on według uczynku płaci człowiekowi, a według drogi jego każdemu nagradza. 12. A zgoła Bóg przewrotnie nie czyni, a Wszechmocny nie podwraca sądu. 13. Któż go przełożył nad ziemią? a kto wystawił cały okrąg świata? 14. Jeźliby obrócił przeciwko niemu serce swoje, a ducha jego, i dech jego do siebie wziął: 15. Zginęłoby wszelkie ciało społu, a człowiekby się do prochu nawrócił. 16. Maszli tedy rozum, słuchaj tego, a przyjmuj w uszy swe głos mowy mojej. 17. Azaż ten, który ma w nienawiści sąd, panować może? azaż tego, który jest wielce sprawiedliwy, niepobożnym uczynisz? 18. Zaż potępisz tego, który może rzec królowi: O bezecny! a książętom: O niepobożny! 19. Który nie ma względu na osoby książąt, i nie waży sobie więcej bogacza nad ubogiego; bo oni wszyscy są czynem rąk jego. 20. Nagle umierają; a o północy wzruszony bywa naród, i przemija, a mocarz zniesiony bywa bez ręki ludzkiej. 21. Oczy bowiem jego nad drogami człowieczemi, a on widzi wszystkie kroki jego. 22. Niemasz ciemności, ani cienia śmierci, kędyby się skryli ci, którzy czynią nieprawość. 23. Bo na nikogo nie wkłada więcej, tak, żeby miał wchodzić w sąd z Bogiem. 24. Pociera bardzo wiele mocarzów, a inszych miasto nich wystawia. 25. Przeto, iż zna sprawy ich, obraca im dzień w noc, aby byli potarci. 26. Poraża ich jako niepobożnych na miejscu jawnem. 27. Przeto, iż odstąpili od niego, a żadnych dróg jego zrozumieć nie chcieli: 28. Aby przywiódł na nich wołanie znędzniałych, a pokazał, że wysłuchuje wołanie ubogich. 29. Gdy on sprawi pokój, któż go wzruszy? także, gdy skryje oblicze, któż go ujrzy? A to czyni tak całemu narodowi, jako każdemu człowiekowi, 30. Aby dalej nie panował człowiek obłudny na upadek ludzki. 31. Zaprawdę miałbyś mówić do Boga: Przepuść; poniosę, a nie będę się wzbraniał. 32. Nadto jeźlibym czego nie baczył, ty mię naucz; jeźlim nieprawość popełnił, nie uczynię tego więcej. 33. Izali według zdania twego będziesz płacił, żeć się to nie podoba, a żeś ty owo obrał, a nie on? Ale wieszli co lepszego, powiedz. 34. Mężowie rozumni toż rzeką ze mną, a człowiek mądry przypadnie na to, 35. Że Ijob nie mówi mądrze, a słowa jego nie są roztropne. 36. Boże, Ojczy mój! niech będzie Ijob doskonale doświadczony, przeto, iż nam odpowiada, jako ludziom złym. 37. Bo przestępstwa przyczynia do grzechu swego; chlubi się między nami, i mówi bardzo wiele przeciwko Bogu.

Biblia gdańska – przekład Pisma Świętego na język polski z roku 1632 dokonany wspólnie przez braci czeskich i kalwinistów. Jedno z najpopularniejszych polskich tłumaczeń protestanckich.